



Przypadki kryminalne

Ciemna liczba przestępstw
przeciwko bezbronnym

Pod redakcją naukową
Joanny Stojer-Polańskiej

Przypadki kryminalne

Ciemna liczba przestępstw
przeciwko bezbronnym

Przypadki kryminalne

Ciemna liczba przestępstw
przeciwko bezbronnym

red. Joanna Stojer-Polańska

ilustracje Dariusz Piekarski



Poznań 2020

[Kup książkę](#)

Recenzja naukowa
dr hab. Aleksandra Wentkowska, prof. UŚ
dr hab. Tomasz Konopka, UJ CM

UWAGA! Publikacja zawiera drastyczne treści!

© 2020 by Wydawnictwo Naukowe SILVA RERUM
All rights reserved

ISBN 978-83-66353-61-9 – Książka w miękkiej oprawie
ISBN 978-83-66353-62-6 – Publikacja elektroniczna online lub do ściągnięcia

Wydanie I: Wydawnictwo Naukowe SILVA RERUM
www.wydawnictwo-silvarerum.eu
Poznań 2020

Redakcja naukowa – Joanna Stojer-Polańska

Redaktor prowadzący – Paulina Wiśniewska
Korekta – Sebastian Surendra
Fotografie w tekstach dostarczone przez Autorów
Projekt okładki – Studio Graficzne SILVA RERUM
Skład i łamanie – Studio StrefaDTP
Ilustracja na I stronie okładki – Dariusz Piekarski
Fotografia na IV stronie okładki – Bartosz Szymański
Grafiki i ilustracje wewnątrz publikacji – Dariusz Piekarski

Druk i oprawa – Perfekt – Gaul i wspólnicy sp.j., ul. Skórzewska 63, 60-185 Skórzewo

Druk ukończono w listopadzie 2020

[Kup książkę](#)

*Czyż nie sprzedają pięciu wróbli za dwa asy?
A przecież żaden z nich nie jest zapomniany w oczach Bożych.
U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone.
Nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.*

Ewangelia wg św. Łukasza, 12, 6–7

*Słyszeliście, że powiedziano: „Oko za oko i ząb za ząb”.
A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu:
lecz jeśli cię ktoś uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi.
Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstęp i płaszcz.
Zmusza cię ktoś, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące.
Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie.*

Ewangelia wg św. Mateusza, 5, 38–42

Spis treści

O Autorach	9
<i>Joanna Stojer-Polańska</i>	
Wstęp.....	15
<i>Bogdan Michalec, Danuta Piniewska-Róg, Joanna Stojer-Polańska</i>	
Strachy wymiaru sprawiedliwości	21
I. Przestępstwa przeciwko dzieciom	29
<i>Ewa Wach</i>	
Kto i dlaczego zabija dzieci?.....	31
<i>Małgorzata Wojciechowska, Agnieszka Haś, Tomasz Rajtar</i>	
Opiniowanie sądowo-psychologiczne w sprawach dzieci dotkniętych przemocą.....	45
<i>Marcin Strona, Filip Bolechała</i>	
Wybrane aspekty w sądowo-lekarskim spojrzeniu na problematykę zabójstw dzieci	61
<i>Małgorzata Puzio-Broda</i>	
Poszukiwania zaginionych dzieci	75
<i>Artur Luzar, Katarzyna Bartynska</i>	
Bezpieczeństwo dzieci – oczko w głowie ratowników	87
<i>Ewa Habzda-Siwiek</i>	
Wymiar sprawiedliwości przyjazny dzieciom: idea czy rzeczywistość?	95
II. Nierozwiązane problemy społeczne.....	107
<i>Edyta Drzazga</i>	
Kryminologia w obronie bezbronnych	109
<i>Grażyna Manjura-Niškiewicz</i>	
Administracyjny tryb odebrania zwierzęcia – aspekty praktyczne.....	125

<i>Adam Witkowicz, Rafał Skręt</i>	
Systemowo niewygodne – od ofiary do sprawcy	143
<i>Bogdan Lach</i>	
Problemy w tworzeniu profili psychologiczno-kryminalistycznych zabójstw osób bezdomnych	157
<i>Marcin Szewczak</i>	
Praktyka prowadzenia wywiadu z rodziną zaginionej osoby	177
III. Człowiek w obliczu bezradności	187
<i>Maciej Rokus</i>	
Granice ludzkich możliwości, wykorzystanie nowoczesnych technologii oraz rola biegłego w działaniach Grupy Specjalnej Płetwonurków RP	189
<i>Justyna Oettingen, Karolina Trojanowska-Strzebak</i>	
Analiza zjawiska bezbronności w przestępstwach seksualnych	201
<i>Bogdan Guziński, Klaudia Guzińska</i>	
Bezpieczeństwo osób starszych w kontekście oszustw metodą „na wnuczka” – ujęcie psychologiczno-prawne	215
<i>Szymon Mościcki</i>	
Niewolnictwo w czasach współczesnych	229
IV. O bezbronności z perspektywy reportażu, analizy przypadku i dziennikarstwa interwencyjnego	237
<i>Marek Lisowicz</i>	
Przyjaciele, którzy odchodzą na wieczną służbę... Losy zwierząt służbowych	239
<i>Paulina Wiśniewska</i>	
„Mordownia” Radysy. Dramat psów ze schroniska w Radysach w przekazie medialnym (studium przypadku)	249
<i>Paulina Wiśniewska</i>	
Bezbronność drzew. „Wielkie rżnięcie” w oku mediów	271
<i>Józef Jaszowski</i>	
Bez szczęśliwego zakończenia	293
<i>Rafał Tracz</i>	
Zamiast zakończenia	299
Bibliografia	301

O Autorach

Katarzyna Bartyńska – psycholog i ratownik medyczny. Ukończyła psychologię na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od 8 lat pracuje jako psycholog w Szkole Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie, gdzie zapewnia opiekę psychologiczną strażakom i pracownikom cywilnym oraz prowadzi wykłady i szkoli z zakresu psychologii.

Filip Bolechała – doktor nauk medycznych, specjalista medycyny sądowej, adiunkt Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej UJ Collegium Medicum. Biegły sądowy, wykładowca, autor licznych publikacji naukowych poświęconych aspektom sądowo-lekarskim, a w szczególności przypadkom zabójstw. Zastępca redaktora naczelnego „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii”, konsultant wojewódzki w dziedzinie medycyny sądowej dla województwa świętokrzyskiego, członek Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminologii oraz Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego.

Edyta Drzazga – doktor nauk prawnych, kryminolożka, socjolożka, adiunkt w Katedrze Kryminologii na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zainteresowania badawcze: „zielona” kryminologia, teorie kryminologiczne, medialny obraz przestępczości, przestępczość przeciwko dobrom kultury, metody jakościowe w badaniach kryminologicznych.

Klaudia Guzińska – psycholog, specjalista psychoterapii uzależnień w procesie certyfikacji (Studium Terapii Uzależnień w Instytucie Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego w Warszawie). Pracuje w Wojewódzkim Ośrodku Terapii Uzależnień w Gdańsku. W 2020 r. rozpoczęła naukę w Szkole Psychoterapii Poznawczo-Behawioralnej Uniwersytetu SWPS w Sopocie. Jest w trakcie przygotowywania rozprawy doktorskiej w dziedzinie nauk społecznych na Uniwersytecie Łódzkim.

Bogdan Guziński – podinspektor w stanie spoczynku, absolwent Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego i Wydziału Bezpieczeństwa Wewnętrznego Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Doktor nauk społecznych w dyscyplinie nauki o bezpieczeństwie. W latach 1991–2012 funkcjonariusz Policji związany ze służbą kryminalną. Od 2012 r. jako funkcjonariusz Policji związany jest

z Wyższą Szkołą Policji w Szczytnie, gdzie zajmował stanowisko Kierownika Zakładu Studiów nad Przestępczością Zorganizowaną i Terroryzmem Instytutu Służby Kryminalnej. Uczestnik wielu szkoleń i wizyt międzynarodowych m.in. w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych. Brał udział w wielu projektach krajowych i międzynarodowych o charakterze policyjnym, m.in. w projekcie EU – China Police Training Project, w którym realizował zajęcia z problematyki zwalczania przestępczości zorganizowanej na Uniwersytecie Bezpieczeństwa Publicznego w Pekinie i na Uniwersytecie Policji Kryminalnych w Shenyang. Obecnie adiunkt Katedry Bezpieczeństwa Wewnętrznego na Wydziale Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie. Związany również z kierunkiem Prawo i Prawo w biznesie Wyższej Szkoły Bankowej w Gdańsku oraz z Wyższą Szkołą im. Pawła Włodkowica w Płocku.

Ewa Habzda-Siwiek – doktor nauk prawnych, psycholog i kryminolog; pracownik naukowy i dydaktyczny w Katedrze Prawa Karnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, współpracuje z Uniwersytetem Humanistycznospołecznym SWPS; zainteresowania zawodowe obejmują między innymi przestępczość z użyciem przemocy oraz zagadnienia z pogranicza psychologii i prawa.

Agnieszka Haś – doktor nauk humanistycznych z zakresu psychologii, biegły Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie. Interesuje się szczególnie problematyką dzieci – świadków pokrzywdzonych w sprawach o przestępstwa z użyciem przemocy oraz problematyką rodzinną i nieletnich. Wykładowca działającego przy IES Centrum Edukacyjnego Nauk Sądowych, Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Uniwersytetu SWPS.

Józef Jaszowski – policjant z ponad 25-letnim stażem, praktyk pracy patrolowo-interwencyjnej i dochodzeniowo-śledczej we wsiach i miastach trzech województw.

Bogdan Lach – psycholog śledczy, biegły sądowy z zakresu psychologii, specjalista w dziedzinie przestępstw związanych z użyciem przemocy. Stworzył ponad 400 profili psychologicznych i kryminalistycznych nieznanych sprawców różnych kategorii przestępstw. Emerytowany podinspektor Policji, obecnie pełniący funkcję radcy Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. W latach 1994–1996 funkcjonariusz Służby Więziennej. Od 1996 r. ekspert KWP w Bielsku-Białej, a następnie w 1998 r. koordynator Zespołu Psychologów KWP w Katowicach. Za swoje osiągnięcia został odznaczony złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaką Zasłużony Policjant. Członek Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego oraz Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.

Marek Lisowicz – biegły w zakresie weryfikacji wyznaczonego obszaru terenu działania w celu ustalenia miejsca ukrycia zwłok i przedstawienia propozycji doboru właściwych metod poszukiwawczych oraz środków technicznych. Absolwent kursu przewodników

psów do wyszukiwania i lokalizacji zapachu zwłok ludzkich w Zakładzie Kynologii Policyjnej w Bratysławie (Policja Słowacka) oraz eksternistycznego kursu w Zakładzie Kynologii Policyjnej w Sułkowicach CSP Legionowo. Kierownik prac podwodnych, zawodowy nurek, operator systemów nurkowych, ratownik WOPR, GOPR, operator urządzeń geofizycznych wykorzystywanych podczas czynności poszukiwawczych zakończonych wielokrotnie ujawnieniem zwłok ludzkich. Przewodnik dwóch psów specjalistycznych („zwłokowych”) mających potwierdzone odnalezienia. Twórca innowacyjnych metod poszukiwania ukrytych zwłok ludzkich. Współautor artykułów naukowych dotyczących samobójstw, zaginięć i zabójstw w aspekcie poszukiwania zwłok.

Artur Luzar – strażak, ratownik medyczny, pracownik Szkoły Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie.

Grażyna Manjura-Niśkiewicz – doktor nauk prawnych i absolwentka Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Jest etatowym członkiem Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Katowicach. Ma doświadczenie w branży szkoleniowej (długoletnia współpraca z Fundacją Rozwoju Demokracji Lokalnej w Warszawie), dydaktycznej i publicystycznej (autorka m.in. *Komentarza do ustawy o dodatkach mieszkaniowych*, który doczekał się kilku wydań). Zawodowo związana z administracją samorządową. Od kilku lat interesuje się wiktymologią, a w szczególności ofiarami gwałtu, przemocy w rodzinie i ich wiktymizacją wtórną, a także związkami ofiary ze sprawcą przestępstwa.

Bogdan Michalec – emerytowany funkcjonariusz Wydziału Kryminalnego KWP w Krakowie. Współtwórca krakowskiego „Archiwum X”, którego celem jest wykrywanie zabójstw z tzw. ciemnej liczby. Filozof procesu wykrywczego. Autor publikacji naukowych z zakresu procesu wykrywczego zabójstw sprzed lat. Współzałożyciel kanału „Polskie archiwum X” na YouTube, gdzie prezentowane są zagadnienia związane z ciemną liczbą przestępstw.

Szymon Mościcki – ze Strażą Graniczną związany jest od 2009 r. W latach 2009–2010 pełnił służbę w Kontroli Bezpieczeństwa w Porcie Lotniczym im. Fryderyka Chopina w Warszawie. W latach 2010–2013 pracował w Wydziale ds. Cudzoziemców w Nadwiślańskim Oddziale Straży Granicznej w Warszawie. Od 2013 r. pełni służbę w Wydziale Kadr i Szkolenia w Śląskim Oddziale SG, gdzie m.in. sprawuje nadzór nad działalnością kynologiczną. W latach 2017–2020 kilkakrotnie brał udział w misjach zagranicznych mających na celu wsparcie w przeciwdziałaniu nielegalnej migracji policji granicznej krajów znajdujących się na zewnętrznej granicy Unii Europejskiej.

Justyna Oettingen – psycholog sądowy i seksuolog kliniczny certyfikowany przez Polskie Towarzystwo Seksuologiczne, pracownik Instytutu Seksuologii i Psychoterapii „Zacisze” w Krakowie. Biegły z zakresu seksuologii klinicznej i sądowej na liście Sądu

Okręgowego w Tarnowie, specjalizuje się w opracowywaniu ekspertyz seksuologicznych w sprawach karnych i cywilnych. Realizuje studia doktoranckie w Zakładzie Psychologii Lekarskiej Katedry Psychiatrii CM, uczestniczy w szkoleniu specjalizacyjnym z zakresu psychologii klinicznej odbywającym się w Szpitalu Uniwersyteckim.

Dariusz Piekarski – emerytowany pracownik Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Krakowie, absolwent ASP w Krakowie. Artysta plastyk.

Danuta Piniewska-Róg – doktor nauk medycznych, biegły z zakresu genetyki sądowej, pracownik Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej UJ Collegium Medicum w Krakowie. Do jej zainteresowań naukowych należy m.in. badanie genetycznych predyspozycji u ofiar samobójstw dokonanych. Wykładowca Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury oraz nauczyciel akademicki prowadzący działalność dydaktyczną na Wydziale Lekarskim i Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Członek Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminologii.

Małgorzata Puzio-Broda – funkcjonariusz Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji. Policjantka o 27-letnim stażu w formacji, absolwentka Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Uczestniczyła w realizacji unijnego projektu „Przygotowanie systemu Child Alert w Polsce” – narzędzia służącego poszukiwaniu zaginionych dzieci. Członek Sieci Ekspertów Policyjnych zrzeszonych przy organizacji Amber Alert Europe. Autorka i współautorka artykułów i publikacji poświęconych zjawisku zaginięć osób.

Tomasz Rajtar – psycholog, pedagog, biegły Instytutu Ekspertyz Sądowych, adiunkt. Szczególnie interesuje go problematyka niedostosowania społecznego nieletnich, zwłaszcza dziewcząt, oraz zjawisko cyberprzemocy wśród młodzieży. Wykładowca działającego przy IES Centrum Edukacyjnego Nauk Sądowych. Prowadzi szkolenia dla pracowników wymiaru sprawiedliwości i OZSS oraz zajęcia dla studentów psychologii i pedagogiki.

Maciej Rokus – szef Grupy Specjalnej Płetwonurków RP, biegły sądowy przy Sądzie Okręgowym w Katowicach, zakres specjalności: bezpieczeństwo w ruchu na torze wodnym (utonięcia, wypadki jednostek pływających, wypadki podczas uprawiania sportów wodnych), prowadzenie badań w wodzie (poszukiwania z wykorzystaniem hydroakustycznych środków pomiarowych i nurków), metody poszukiwawcze, przeprowadzenie poszukiwań ludzi lub zwłok na obszarach wodnych i terenach trudno dostępnych. Biegły z zakresu przeprowadzenia eksperymentów procesowych, mających na celu ustalenie przyczyny utonięcia. Biegły z zakresu bezpieczeństwa jednostek pływających. Kierownik prac podwodnych. Ukończył studia podyplomowe z zakresu

Prawa Dowodowego na UJ, uczestnik studiów podyplomowych gdyńskiej Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte na Wydziale Nawigacji i Uzbrojenia Okrętowego, uczestnik studiów podyplomowych z zakresu zarządzania sytuacją kryzysową w Szkole Zarządzania na Uniwersytecie Śląskim.

Rafał Skręt – kurator zawodowy wykonujący orzeczenia w sprawach karnych w Sądzie Rejonowym w Sosnowcu, absolwent Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie (SPPwR). Ukończył szkolenie według programu „Rodzina” w zakresie pracy z osobami stosującymi przemoc w rodzinie. Członek Zespołu Interdyscyplinarnego ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w Sosnowcu, członek Stowarzyszenia Mężczyźni Przeciw Przemocy i wiceprezes Śląskiego Stowarzyszenia Kuratorów Sądowych „Auxilium”. W 2019 r. odznaczony Wyróżnieniem Białej Wstążki w kategorii Wymiar Sprawiedliwości przyznawanej przez Fundację Porozumienie Bez Barrier oraz Centrum Praw Kobiet. Realizator programów korekcyjno-edukacyjnych dla sprawców przemocy.

Joanna Stojer-Polańska – doktor nauk prawnych, kryminalistyk. Wykładowca akademicki z kryminalistyki, kryminologii, zwalczania przestępczości. Popularyzatorka nauki. Jej zainteresowania naukowe obejmują medycynę sądową, profilowanie sprawców zabójstw, samobójstwa oraz zapobieganie przemocy. W katowickiej filii Uniwersytetu SWPS prowadzi zajęcia poświęcone ciemnej liczbie przestępstw. Autorka książek dla dzieci o zwierzętach na służbie.

Marcin Strona – asystent w Katedrze Medycyny Sądowej UJCM w Krakowie, specjalista z zakresu medycyny sądowej, biegły pracujący na rzecz organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Jego zainteresowania naukowe skupiają się na szeroko rozumianym problemie zgonów dzieci oraz medyczno-sądowej analizie zabójstw w interdyscyplinarnych zespołach.

Marcin Szewczak – socjolog, profiler, praktyk od lat zaangażowany w poszukiwania zaginionych. Na stałe współpracuje z Policją, Strażą Pożarną, GOPR i WOT w zakresie profilowania psychologicznego i taktyki prowadzenia działań poszukiwawczych. W kręgu jego zainteresowań znajdują się szczególnie: dynamiczne profilowanie osób zaginionych, a zwłaszcza osób, co do których istnieje prawdopodobieństwo, że popełnili samobójstwo, oraz sposoby i techniki zaopiekowania psychologicznego bliskich osoby zaginionej.

Rafał Tracz – funkcjonariusz Wydziału Kryminalnego KWP w Krakowie. Absolwent kierunku bezpieczeństwo narodowe na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz prawa w zarządzaniu w Wyższej Szkole Zarządzania i Bankowości. Doktorant w Akademii Ignatianum. Jego zainteresowania obejmują: korelacje bezpieczeństwa i interesu społecznego z wykrywalnością ciemnej liczby zabójstw, zaginięcia wymuszone na świecie, zaginięcia pozorne, praca operacyjna w działaniach służb, profilaktyka przestępczości.

Karolina Trojanowska-Strzebak – psycholog, psychoterapeuta psychodynamiczny, absolwentka studiów podyplomowych z zakresu seksuologii klinicznej. Biegły Sądu Okręgowego w Rzeszowie z zakresu seksuologii klinicznej i sądowej. Prowadzi terapię indywidualną i grupową, pracuje w poradni zdrowia psychicznego i oddziale dziennym psychiatrycznym. Jest kierownikiem Poradni Seksuologii i Patologii Współżycia, gdzie zajmuje się terapią osób skazanych za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej.

Ewa Wach – psycholog sądowy, pracownik Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie, ma rekomendacje dla biegłych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego. Specjalizuje się w opracowywaniu ekspertyz w sprawach karnych, w tym w zakresie wykorzystywania seksualnego, zeznań świadków oraz wyjaśnień podejrzanych i oskarżonych, profilowania nieznanymi sprawców przestępstw oraz samobójstw. Autorka licznych publikacji z tych dziedzin. Prowadzi zajęcia z tej tematyki na studiach podyplomowych oraz szkoleniach dla pracowników wymiaru sprawiedliwości.

Paulina Wiśniewska – doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce (WNPiD UAM), magister filologii polskiej i germańskiej (UAM), dziennikarka prasowa („Dziennik Poznański”, „Express Poznański”, „Murator”, „Wprost”, „Echo Miasta”, „My50+”, epoznan.pl, Winogrady.org) i telewizyjna (TVP Poznań). Nauczycielka, lektorka, wykładowca. Autorka licznych publikacji prasowych (artykułów, reportaży, felietonów), tłumaczeń oraz książek: *Hacker mózgu* (2000), *Polski polityk a polityczny etos* (2010) oraz *Wizerunek kobiety w mediach. Analiza porównawcza tematyki poświęconej kobietom w prasie polskiej i niemieckiej u schyłku pierwszej dekady XXI wieku* (2013). Wolontaryjnie współpracuje z fundacjami zajmującymi się ochroną praw zwierząt.

Adam Witkowicz – kurator zawodowy wykonujący orzeczenia w sprawach karnych w Sądzie Rejonowym w Zawierciu. Członek zarządu Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Kuratorów Sądowych, członek Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Zespołu Interdyscyplinarnego d/s Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie w Łazach, członek Stowarzyszenia Mężczyźni Przeciw Przemocy. W 2014 r. został odznaczony Wyróżnieniem Białej Wstążki w kategorii Wymiar Sprawiedliwości przyznawanej przez Fundację Porozumienie Bez Barrier oraz Centrum Praw Kobiet. Ukończył specjalistyczne szkolenie w zakresie pracy ze sprawcami przemocy w rodzinie opartym na Modelu Duluth (Instytut Prewencji Przemocy).

Małgorzata Wojciechowska – psycholog, biegła Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie, opiniuje zarówno w sprawach cywilnych, jak i karnych. Wykładowca działającego przy IES Centrum Edukacyjnego Nauk Sądowych, gdzie prowadzi szkolenia dla psychologów i pedagogów, a zwłaszcza dla pracowników Opiniotwórczych Zespołów Sądowych Specjalistów. Członek Sekcji Psychologii Sądowej Polskiego Towarzystwa Psychologicznego.

Wstęp

Bezbronność trudno zdefiniować i osadzić w konkretnych ramach. Czasami widać, kiedy bezbronność kogoś dotknęła, innym razem trudno domyślić się, że taka trudna sytuacja kogoś dotyczy. Bezbronna bywa ofiara przestępstwa w starciu ze sprawcą, bezbronne są zwierzęta w starciu z człowiekiem, przyroda w starciu z cywilizacją także często stoi na przegranej pozycji.

Bezbronność nie musi oznaczać bezradności, ale często idzie z nią w parze. Stąd właśnie w ciemnej liczbie przestępstw dużo ofiar charakteryzuje się bezradnością. Ciemna liczba przestępstw zawiera te czyny kryminalne, którą są poza oficjalnymi danymi na temat przestępczości. Nie zgłaszają przestępstw ofiary, które boją się zawiadomić Policję, bo czują strach przed reakcją sprawcy. Strach działa na nie paraliżująco. Dzieje się tak w wyniku stosowania przez sprawców różnego rodzaju przemocy, a także groźb i szantażu. Pokrzywdzeni obawiają się też tego, że organy ścigania nie pomogą rozwiązać problemu, zwłaszcza jeśli już w przeszłości osoby te nie otrzymały pomocy służb mundurowych przy zgłaszaniu naruszeń prawa. Czasami pokrzywdzeni nie zgłaszają z powodu poczucia wstydu, braku wsparcia bliskich i wsparcia społecznego. Nie złożą oficjalnego zawiadomienia, kiedy nie znają przepisów i procedur, a sytuacja ich przerasta. Nie zgłaszają, kiedy uczynić tego nie mogą. Dotyczy to przestępstw przeciwko życiu, kiedy ofiara jest osobą zaginioną, a w rzeczywistości stała się ofiarą zabójstwa, zaś ciało sprawa ukryt. Nie może także zgłosić faktu pokrzywdzenia osoba fizycznie do tego niezdolna z powodu działań sprawcy bądź zastraszona tak bardzo, że nie jest zdolna do obrony.

Przed rozdziałem pierwszym znalazł się tekst *Strachy wymiaru sprawiedliwości*, który może pełnić funkcję dodatkowego wstępu. Warto zastanowić się, skąd bierze się w ludziach strach skutkujący zaniechaniami w przypadku obserwowania wystąpienia czynów przestępnych. To rozważanie kryminologiczne dotyczy też źródeł zachowań kryminalnych i milczącej zgody na działania innych. Zgoda może wynikać z wyuczonej bierności i bezradności, braku wzorca postępowania albo generalnego braku potępienia pewnych zachowań czy też niejasnych reguł postępowania. Strach potrafi sparaliżować wymiar sprawiedliwości, a dotyczyć może zarówno ofiary, jak i osób, których zadaniem jest zwalczanie przestępczości.

Dzieci bywają bezbronne w starciu z dorosłymi. Często sprawcami przestępstw przeciwko najmłodszym są bliskie im osoby, które dziecko darzy zaufaniem. Jeśli

dziecko staje się ofiarą, to może zdarzył się nieszczęśliwy wypadek albo ktoś bliski je skrzywdził. Obcy sprawca rzadko ma dostęp do dziecka. Zwykle jest ono pod szczególną ochroną. Jeśli zostaje skrzywdzone, to budzi współczucie nawet tych osób, które go osobiście nie znają. Powoduje to, że ludzie są skłonni pomagać i angażować się w takie sprawy jak poszukiwanie zaginionych nieletnich. Przemoc wobec dzieci nie jest zjawiskiem nowym, ale dostrzeganie jej skutków, reagowanie i zwalczanie uwarunkowane jest wieloma czynnikami, zarówno prawnymi, jak i kulturowymi. Dzieci doświadczają przemocy seksualnej, fizycznej oraz psychicznej. Sprawcą może być rodzic, ktoś bliski z rodziny, rówieśnik. Także ktoś, kto sam wcześniej przemocy doświadczył. Bywa, że ofiara staje się sprawcą.

Współcześnie sprawca może także zaatakować, używając internetu. W tym wypadku może być kimś obcym dla dziecka, a tym samym trudniejszym do zidentyfikowania. Działaniem w cyberprzestrzeni także jest w stanie wyrządzić ogromną krzywdę. Może nie widać jej bezpośrednio, ale konsekwencje będą na pewno. Brak reakcji na krzywdę powoduje, że kolejna osoba może stać się ofiarą przestępstwa. Dlatego tak ważna jest walka z ciemną liczbą przestępstw. Istotne jest też stworzenie wymiaru sprawiedliwości przyjaznego dzieciom, takiego, który dostrzega, że są sytuacje, kiedy młody człowiek powinien dostać szansę. Bardzo ważne staje się także podjęcie działań, aby unikać wiktyimizacji wtórnej. Dotyczy to postawy wymiaru sprawiedliwości wobec pokrzywdzonych w każdym wieku.

Działania związane z nieporozumieniami rodziców skutkujące trudną sytuacją faktyczną dziecka pojawiają się coraz częściej. Co prawda w przypadku przestępstw przeciwko dzieciom, zwłaszcza tych przeciwko ich życiu i zdrowiu, ludzie są skłonni pomagać i angażować się w tego typu sprawy, co wykorzystuje choćby system poszukiwań zaginionych dzieci Child Alert, ale już w przypadku nieporozumień rodzinnych skonfliktowana rodzina pozostaje sama albo bliscy jeszcze podsycają konflikt. Z powodu rosnącej liczby rozwodów i problemów z porwaniami rodzicielskimi warto także tej kwestii poświęcić więcej uwagi. Czasy pandemii także przyczyniły się do eskalacji wielu konfliktów i pozostawienia problemu przemocy w rodzinie bez narzędzi do zwalczania.

Zwierzęta również są podmiotami, które prawo chroni. Z jednej strony, dostrzegając ich bezbronność, pomagamy tym, które uważamy za potrzebujące pomocy, i tym, które kojarzymy z obiektem pozytywnych uczuć, a z drugiej zaś o określonej kategorii zwierząt nie myślimy przez pryzmat przysługujących im praw. Inaczej wszak traktujemy domowe zwierzęta, jak psy i koty, inaczej zwierzęta rzeźne, laboratoryjne czy dzikie. W grę wchodzi oczywiście kontekst kulturowy, ale i przepisy, które nie zapewniają takiej samej ochrony istotom żywym. Zwierzęta od niedawna są chronione przed przemocą ze strony człowieka. Określają to przepisy prawa karnego. Działają też organizacje walczące o prawa zwierząt. Czy podobne rozwiązania będą dotyczyły drzew czy rzek? Wszak mówi się o przestępstwach przeciwko środowisku. To często „przestępstwa bez ofiar”, bowiem nie ma pokrzywdzonego, który ma możliwość zawiadomienia o przestępstwie. Ani bity pies, ani skażona rzeka tego nie robi. Oczy-

wiecie skażenie rzeki, powietrza czy gleby przekłada się na zdrowie ludzi i być może wywoła reakcję człowieka, podobnie jak pies przywiązany w lesie łańcuchem do drzewa wywołuje reakcje emocjonalne, a także działania prawne ze strony człowieka. Wiele jednak zachowań takiego typu, kiedy dochodzi do znęcania się nad zwierzęciem czy też zanieczyszczania środowiska, pozostaje nierozliczonych. Tu trzeba wspomnieć także obojętność – sąsiadów, okolicznych mieszkańców, którzy nie reagują, sankcjonując zło i akceptując cierpienie zadawane zwierzętom czy przestępstwa wobec środowiska.

Trzeba wypracować system przepisów, który pozwoli w praktyce realizować prawa zwierząt. Należy rozważyć, jak powinny funkcjonować schroniska dla zwierząt i czy są możliwe inne rozwiązania chroniące przed bezdomnością zwierzęta albo takie postępowanie, które sprawi, że schroniska nie będą potrzebne. Należy wskazać, kiedy zwierzę może być odebrane właścicielowi bądź posiadaczowi. Będą też odbiciem naszej wrażliwości i skłonności do reakcji, kiedy widzi się bezbronność najbardziej bezbronych. Często przemoc wobec zwierząt, zwłaszcza ta bez stosownej reakcji prawnokarnej, staje się zapowiedzią przemocy wobec człowieka.

Kiedy nikt nie pomaga uporać się z traumami z przeszłości, zaczyna mieszać się rola sprawcy i ofiary. W wielu sprawach trudno rozstrzygać, jaką rolę właściwie danej osobie przypisać. Kiedy pojawiają się przemoc, alkohol i brak pomocy z zewnątrz, przestępstwa z ciemnej liczby powtarzają się przez lata. Doświadczają jej całe rodziny. Jak interweniować i jak pomóc? W tych sprawach rola służb mundurowych, jak i rola kuratora z całą pewnością nie są łatwe, a sytuacje, w których przychodzi im działać, na pewno nie są proste i jednoznaczne.

Być może trzeba wypracować dodatkowe narzędzia i rozważyć, co zrobić w przypadku, kiedy jedyne działania na rzecz zwalczania przestępczości i jej profilaktyki będą online. Zwalczanie przemocy działaniem internetowym w zasadzie nie jest możliwe, ale na pewno konieczne jest wspieranie ofiar i wypracowanie modelu działań w takich czasach, jak obecne, kiedy mamy do czynienia z zagrożeniem epidemiologicznym. Prewencja jest możliwa, a zarazem konieczna także w cyberprzestrzeni.

Osoby bezdomne zwykle nie są tymi, którym współczujemy najbardziej albo z którymi się solidaryzujemy. Kiedy stają się ofiarami przestępstw, często nie ma obok nich kogoś, kto udzieliłby wsparcia. A przecież sprawca zabójstwa osoby bezdomnej nie powinien uniknąć kary. Choć takie sprawy nie budzą dużego zainteresowania mediów, i tu trzeba walczyć o prawdę i sprawiedliwość. W poprzednich częściach *Przypadków kryminalnych* opisane były sprawy przestępstw przeciwko bezdomnym, gdzie sytuacja braku ustalenia tożsamości utrudniała rozwiązanie sprawy zabójstwa. Dzięki działaniom zespołu krakowskiego Archiwum X sprawy zostały wykryte i osądzone.

Kiedy dochodzi do zaginięcia, pokrzywdzoną przestępstwem może być właśnie osoba zaginiona. Często dopiero po czasie okazuje się, co się wydarzyło. Rodzina i bliscy nie wiedzą, co mogło się stać. Stąd rodzina osoby zaginionej także doświadcza traumy z powodu lęku i niepewności, z wyjątkiem sytuacji, kiedy to członek rodziny odpowiedzialny jest za zaginięcie. Wtedy pojawia się strach przed odpowiedzialnością

karną. Warto tak poprowadzić wszystkie czynności, by zadbać o dobrostan bliskich, prawidłowo typować osoby związane z zaginięciem i oczywiście wykorzystać wszystkie możliwości, aby znaleźć osobę zaginioną.

W sytuacji zaginięcia na obszarze wodnym poszukiwania na pewno nie są łatwe. Gdzie są granice ludzkich możliwości i możliwości zastosowania nowych technologii? Wszak nadzieja na odnalezienie umiera ostatnia. Poszukiwania osób zaginionych mają na celu zmniejszenie ciemnej liczby zabójstw, jak i odnalezienie ofiar nieszczęśliwych wypadków oraz samobójców. Ze względów prawnych, ale i społecznych, rozwiązanie spraw zaginięć, nawet po latach, jest niezwykle istotne.

Zjawisko bezbronności dotyczy ofiar przestępczości seksualnej. Często sprawca tak wybiera ofiarę, aby stała się bezradna, bo to mu zapewnia bezkarność. Mechanizmy rządzące tego typu manipulacjami znamy od lat, a ciemna liczba przestępstw seksualnych nadal pozostaje duża. Czasami ofiara przez lata nie ma świadomości, że jest pokrzywdzona. Chroni sprawcę, bo ten zadbał o wystąpienie tego rodzaju mechanizmów u ofiary. Z jednej strony pozwala to przetrwać, z drugiej powoduje wiktylizację na bardzo głębokim poziomie. Część ofiar tego typu przestępstw to także ofiary handlu ludźmi, często pokrzywdzone również innymi czynami, takimi jak przemoc fizyczna czy zmuszanie do zażywania narkotyków. Tego typu powiązania pokazują, jak wielowymiarowe jest zjawisko przestępczości.

Są takie sytuacje, kiedy wydaje się, że sprawca nie szuka ofiary, bo ta nie da się zmanipulować, a jednak udaje się osiągnąć przestępcze zamierzenie. Patrząc z boku, a także z perspektywy już poznanych przypadków, na kradzieże i oszustwa metodą „na wnuczka”, wydaje się, że ludzie powinni nauczyć się tego, jak nie poddawać się podstępny, ale schematycznym, działaniom. Chyba nadal brakuje edukacji i wsparcia osób bliskich dla osób starszych. Mogą pomóc nie tylko przestrzegając, ale i pomagając zawiadomić Policję o zdarzeniu, kiedy starsza osoby boi się czy wstydzi zrobić to sama.

Nie tylko osoby starsze poddają się manipulacji ze strony sprawcy. Czynniki, które powodują, że dokonanie przestępstwa jest możliwe, stoją zarówno po stronie sprawcy, jak i ofiary, a także sytuacji, w której się znajdują te osoby. Wykorzystanie bezbronności, naiwności, zaufania ma różne oblicza. To jednak po stronie sprawcy jest decyzja o tym, że chce dopuścić się konkretnego zachowania. Zdarza się, niestety, że ofiary doznają stygmatyzacji i wiktylizacji wtórej, kiedy to pokrzywdzone osoby obarcza się odpowiedzialnością za to, co się stało.

W rozdziale czwartym umieszczone zostały teksty mające charakter reportażu, studium przypadku, relacji z miejsca zdarzenia, w których dostrzec można zaangażowanie w sprawy społeczne, opisujące trudne sprawy dotyczące przestępstw przeciwko zwierzętom i przeciwko przyrodzie, opisane w nurcie walki o prawa zwierząt i prawo do ochrony środowiska. Bardzo potrzebne jest również wprowadzenie emerytur dla zwierząt służbowych w Polsce. Takiego rozwiązania nadal brakuje. Teksty w części poświęconej przestępstwom przeciwko zwierzętom pokazują, że brakuje nam zarówno rozwiązań prawnych, jak i dyskusji nad problemami „zielonej kryminologii”.

Tekst ostatni nosi tytuł *Bez szczęśliwego zakończenia*. Wydawać by się mogło, że nie pasuje on do tematyki książki, że zbyt lekko traktuje sprawy poważne. Jest to fragment dużo większej całości napisany z perspektywy technika kryminalistyki, który „miejsca zdarzenia” widział setki razy. Nie sposób na każdym miejscu ze zdarzeniem śmiertelnym współczuć tak jak za pierwszym razem, kiedy wyraziściej dostrzega się tragedię. I takie reporterskie spojrzenie bardziej nastawione na dokumentację niż żal pojawia się u osób na swój sposób obytych ze śmiercią. Przy natłoku serialu kryminalnych, gdzie śmierć oglądamy z perspektywy zagadki kryminalnej do rozwiązania, właśnie takie spojrzenie może skłonić do refleksji. Również fragment *Zamiast zakończenia* powinien skłaniać do refleksji. Pokazuje on, że o trudnych sprawach można dyskutować z różnych stanowisk, także sięgając do filozofii czy poezji.

Książka powstała dzięki zaangażowaniu osób związanych z naukami sądowymi, które podejmują działania na rzecz profilaktyki przestępczości, prewencji kryminalnej i zwalczania zachowań przestępczych. Przedstawione teksty pisane są z różnych perspektyw, nie tylko przez naukowców, ale i praktyków z organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Każdy Autor widzi sprawy inaczej, różne ujęcia dają szersze spojrzenie na sytuację i możliwe rozwiązania. Część tekstów pisana jest w rygorach naukowych, w innych wyraźnie można odczuć ich popularnonaukowy charakter, reporterskie spojrzenie czy zaangażowanie społeczne.

Książka została zilustrowana grafikami Dariusza Piekarskiego. Czasami bezbronność jest aż nadto widoczna, czasami nie widać jej w ogóle. Grafiki powinny skłonić do chwili zadumy. Jak głęboko można doświadczyć bezradności i bezbronności? Jak wygląda sytuacja ofiary? Co możemy zrobić? Jak się zachować? Jak rozpoznać, kiedy pomagać? Stąd Dariusz Piekarski jest również współautorem kolejnej pozycji z cyklu *Przypadki kryminalne*. Jego doświadczenie emerytowanego funkcjonariusza Policji na pewno przekłada się na obrazy, które przygotował do niniejszej publikacji. Ich celem jest skłonienie do przemyśleń poprzez pokazanie artystycznej wizji bezbronności opisaną w konkretnym tekście na kartach tej książki.

dr Joanna Stojer-Polańska



Marcin Strona, Filip Bolechała

Wybrane aspekty w sądowo-lekarskim spojrzeniu na problematykę zabójstw dzieci

[Kup książkę](#)

Wstęp

Przemoc wobec dzieci, choć w ogólnym odczuciu zdecydowanie wykracza poza akceptowalne formy współżycia społecznego, to niestety w praktyce spotykana jest nad wyraz powszechnie. Skrajnym przykładem i formą są tu przypadki zabójstw. Według danych WHO zawartych w *Studium przemocy wobec dzieci* rocznie na skutek zabójstwa życie traci ok. 53 tys. dzieci, przy czym liczba ta z uwagi na ograniczony charakter danych nie w pełni odzwierciedla skalę zjawiska¹. We wspomnianym *Studium*, będącym pierwszą próbą analizy problemu przemocy wobec globalnej populacji dzieci, szacuje się, że wskaźnik zabójstw, których ofiarami są małoletni, jest ponaddwukrotnie wyższy w krajach o niskich dochodach niż w państwach lepiej rozwiniętych.

Tę niechlubną, uwarunkowaną geograficznie i gospodarczo koncentrację zabójstw wśród młodocianych potwierdza także wydany w listopadzie 2017 r. Raport UNICEF *A Familiar Face – Violence in the lives of children and adolescents*, w którym mówi się o blisko 1,2 mln ofiarach przemocy wśród adolescentów w wieku 10–19 lat w skali globu (dane dotyczą 2015 r.)². Spośród nich 51 000 zginęło na skutek zabójstw (dla porównania młodociane ofiary w krajach konfliktów cywilnych i zbrojnych to ok. 30 000 osób). Na przestrzeni lat 2000–2015 roczna liczba ofiar zabójstw wśród adolescentów na świecie oscylowała od wartości 58 000 (wartość najwyższa zanotowana w roku 2002) do 51 000 (wartości utrzymujące się w latach 2013–2015).

Blisko połowa tych czynów miała miejsce w krajach Ameryki Łacińskiej i na Karaibach, pomimo że regiony te zamieszkane są przez nie więcej niż 10% globalnej populacji młodych w tym wieku. Szacuje się, że w tych państwach w wyniku zabójstw ginie 70 osób dziennie, co przekłada się na 5-krotnie wyższe wartości rocznych współczynników zabójstw w tych regionach w porównaniu ze średnią na świecie. Do państw o najwyższym współczynniku zabójstw w tej grupie wiekowej należą Wenezuela, Honduras, Kolumbia, Salwador i Brazylia. Korelacja współczynnika zabójstw z płcią wskazuje, że globalnie jest on 4-krotnie wyższy wśród nastolatków płci męskiej niż wśród dziewcząt. Można mówić także o uwarunkowanym płcią ofiar swoistym „indukowaniu” sprawców – chłopcy zdecydowanie częściej padają ofiarami osób postronnych, podczas gdy dziewczęta (w niemal 47%) znają sprawcę, którym jest członek rodziny czy partner.

W Stanach Zjednoczonych interesującą zmienną korelującą istotnie z częstością bycia ofiarą zabójstwa jest pochodzenie etniczne. Populacja czarnoskórych nie-Latynosów płci męskiej prawie 19-krotnie częściej narażona jest na ryzyko utraty życia niż ich biali rówieśnicy. Według danych UNICEF ryzyko utraty życia przez czarnych nastolatków płci męskiej w Stanach Zjednoczonych było większe niż ryzyko bycia ofiarą masowych

¹ http://www.unicef.org/violencestudy/reports/SG_violencestudy_en.pdf (20.06.2020).

² http://www.unicef.org/publications/files/Violence_in_the_lives_of_children_and_adolescents.pdf (20.06.2020).

aktów przemocy w krajach ogarniętych konfliktami zbrojnymi. W roku 2015 sytuacja w zakresie omawianego zjawiska na kontynencie Europy Wschodniej i Azji Środkowej była następująca: 700 przypadków zabójstw i współczynnik 1,4 na 100 tys. (1,9 wśród chłopców i 0,8 wśród dziewcząt), a w krajach Europy Zachodniej 200 przypadków zabójstw i współczynnik 0,4 na 100 tys. (0,6 wśród chłopców i 0,3 wśród dziewcząt)³.

Literatura przedmiotu podaje, że najwyższy odsetek ofiar zabójstw notuje się wśród dzieci w wieku 0–4 (współczynniki zabójstw względem płci są zbliżone i wynoszą 1,99 dla dziewczynek oraz 2,09 dla chłopców), a sprawcami są najczęściej rodzice dzieci lub niespokrewnione osoby, sprawujące nad nimi bezpośrednią opiekę. Drugą grupą obciążoną ryzykiem są adolescenti, zwłaszcza chłopcy w wieku 15–17 lat (tutaj współczynnik zabójstw wyraźnie różnicuje się względem płci i wynosi 3,28 dla dziewcząt przy wartości 9,06 dla chłopców). Sprawcami zabójstw w tej grupie wiekowej najczęściej stają się rówieśnicy lub osoby znajome, które dokonują tego czynu w wyniku bójki lub porachunków, a katalizatorem agresji bywa często alkohol lub narkotyki. W wielu regionach świata liczba zgonów z powodu zabójstw w populacji powyżej 15 r.ż. wzrasta co najmniej trzykrotnie w porównaniu z przedziałem wiekowym 10–14 lat. Trend ten obecny jest nawet w regionach z niskim ogólnym współczynnikiem zabójstw, co pokazuje, że działania profilaktyczne, ukierunkowane na ograniczenie przemocy, są kluczowe właśnie w okresie wczesnej i pełnej adolescencji. Próby profilowania sprawców śmierci najmłodszych wskazują na dominację w tej grupie osobników płci męskiej, co może mieć związek z utrwalaniem agresji i przemocy jako składowych wzorca męskich zachowań w obowiązujących modelach socjalizacyjnych⁴.

W Polsce (według statystyk Komendy Głównej Policji) udział małoletnich ofiar (tj. do 18. r.ż.) w statystykach zabójstw popełnianych w skali roku wynosi średnio od 20 do 30 osób.

Zabójstwo dziecka – teoretyczna analiza zjawiska

Na wstępie należy stwierdzić, że terminologia kategoryzująca zjawisko zabójstwa dziecka stosowana w piśmiennictwie światowym jest niejednorodna i nieprzystająca do terminologii używanej w polskich publikacjach. Wynika to z jednej strony z odmiennych regulacji prawnych dotyczących zabójstw w Polsce i na świecie, z drugiej z braku adekwatnych polskich pojęć językowych do tych używanych w tekstach anglojęzycznych.

W naszym kraju termin „dzieciobójstwo” w rozumieniu prawnym zarezerwowany jest dla ściśle określonej sytuacji, w której do popełnienia czynu dochodzi w „okresie porodu”, pod wpływem jego przebiegu, a sprawcą czynu może być tylko matka.

³ Ibidem.

⁴ G. Kühn, *Przypadki krzywdzenia dzieci ze skutkiem śmiertelnym*, „Dziecko krzywdzone”, 2010, 9, s. 7-23.

W regulacjach innych państw sprawcą „dzieciobójstwa” może być nie tylko matka, ale również ojciec dziecka, a czas popełnienia zbrodni nie jest tak krótki i związany z zaburzeniem czynności psychicznych sprawcy. I tak termin *infanticide* odnosi się do zabójstwa dziecka w wieku poniżej 1. r.ż.; *neonaticide*, wyraz utworzony przez Phillipa Resnicka w 1970 r., jest bliższy, ale również nietożsamy pojęciowo z polskim „dzieciobójstwem”. Odnosi się bowiem do sytuacji, w której noworodek zostaje pozbawiony życia przez jego rodziców w ciągu pierwszych 24 godzin życia. Przy czym znowu sprawcą zabójstwa może być zarówno jego matka, jak i ojciec⁵.

Innym, jeszcze szerszym znaczeniowo pojęciem jest *filicide*. Oznacza ono każde zabójstwo dziecka poniżej 18. r.ż. popełnione przez rodziców lub innych opiekunów z kręgu rodziny. Ogólnie rzecz ujmując, w całym procesie mającym na celu wyjaśnienie okoliczności popełnienia zbrodni zabójstwa mają zastosowanie dziedziny wiedzy wspólnie określane jako medyczne, jak i cały szereg specjalności pozamedycznych. Medycyna sądowa swoją uwagę skupia na ofercie zbrodni. Dostarcza danych o przyczynie śmierci ofiary i mechanizmie, w jakim doszło do pozbawienia jej życia. Biegli z zakresu psychiatrii i psychologii sądowej skupiają natomiast swoją uwagę na sprawcy. Stan psychiczny sprawców w chwili popełnienia przestępstwa, ich motywacja czy profilowanie sprawców poszukiwanych to tylko niektóre z wyzwań stojących przed psychologiem lub psychiatrą sądowym. Trzeba jednak stwierdzić, że mimo szerokiego zainteresowania do dzisiaj nie udało się wypracować wspólnej koncepcji motywacji sprawcy. W związku z tym w rutynowym postępowaniu stosuje się różne klasyfikacje sprawców zabójstw, ale również różne metodologie badań wynikające z tych klasyfikacji.

Na gruncie polskim jedną z najbardziej znanych klasyfikacji sprawców zabójstw jest klasyfikacja zaproponowana przez J.K. Gierowskiego. Opiera się ona na założeniu, że czyn przestępny nie jest podyktowany pojedynczym motywem, lecz jest wynikiem kumulacji różnych przyczyn. W związku z tym wyodrębnił on pojęcie motywów współwystępujących i motywu wiodącego, najlepiej charakteryzującego sprawcę. Gierowski wyróżnił następujące motywy:

- seksualny,
- patologiczny (urojeniowy),
- ekonomiczno-rabunkowy,
- zemsta,
- poczucie krzywdy i urazy,
- poczucie zagrożenia i lęku.

Klasyfikacja ta kategoryzuje sprawców wszystkich zabójstw, bez wyszczególniania pomniejszych kategorii, np. sprawców zabójstw, których ofiarami były dzieci⁶.

⁵ P.J. Resnick, *Murder of the newborn: a psychiatric review of neonaticide*, „Am J Psychiatr”, 1970, 126, s. 1414-1420.

⁶ J.K. Gierowski, *Motywacja zabójstw*, Wydawnictwo Akademii Medycznej w Krakowie, Kraków 1989.

Najbardziej znana klasyfikacja procesów motywacyjnych sprawców zabójstw dzieci została przedstawiona w 1969 r. przez Philipa Resnicka⁷. Składa się ona z pięciu kategorii opisujących motywy, które skłaniają sprawców – zwykle rodziców – do zabijania potomstwa:

1. Zabójstwo altruistyczne (rodzic zabija „dla dobra dziecka”).
 - A. Akty mające związek z samobójczymi myślami rodzica – strach przed pozostawieniem dziecka po jego śmierci.
 - B. Akty mające na celu złagodzenie cierpienia dziecka – niepełnosprawność dziecka rzeczywista lub wyobrażona skutkuje przeświadczeniem rodzica o niemożliwych do zniesienia cierpieniach dziecka.
2. Zabójstwo w epizodzie ostrej psychozy – rodzic zabija dziecko w trakcie epizodu psychotycznego.
3. Zabójstwo dziecka niechcianego – rodzic zabija dziecko, które jest uważane za przeszkodę (kategoria ta obejmuje również rodziców, którzy w jakiś sposób korzystają na śmierci dziecka, np. finansowo).
4. Zabójstwo przypadkowe – rodzic przypadkowo zabija dziecko w wyniku znęcania się.
5. Zabójstwo z zemsty na współmałżonku – rodzic zabija dziecko z zemsty np. po porzuceniu.

W grupie badawczej Resnicka składającej się łącznie ze 131 sprawców zabójstw dzieci (matek i ojców) najczęstszym motywem zabójstwa był altruizm. Łącznie ta kategoria stanowiła 49% zbadanych spraw. W grupie ojców popełniających czyn zabójstwa dziecka 23% z nich było w wieku poniżej 25 lat, 66% z nich w trakcie popełnienia czynu znajdowało się w stanie psychozy, 71% miało rozpoznaną depresję, 33% miało próbę samobójczą po zabójstwie dziecka, a w 56% motywy działania miały tło altruistyczne.

W 1973 r. Scott opracował inny system klasyfikacji oparty wyłącznie na działaniach ojców. Badania zostały przeprowadzone na grupie 46 ojców, którzy zabili swoje dzieci⁸. W klasyfikacji tej Scott wyróżnił pięć kategorii uwzględniających motywy działania:

1. Eliminacja niechcianego dziecka.
2. Skrócenie cierpień z litości.
3. Nasilone zaburzenia psychiczne.
4. Bodziec powstający poza ofiarą.
5. Ofiara jako bodziec.

Klasyfikacja Scotta, choć w dużej części bazująca na badaniach Resnicka, jest interesująca z kilku powodów. Została oparta na dość dużej i jednorodnej grupie mężczyzn, sprawców zabójstw. W swoich założeniach miała prześledzić ich motywację, sposób działania, ale także dotychczasową drogę życiową. Jak dotąd badania naukowców sku-

⁷ P.J. Resnick, op. cit., s. 1414-1420.

⁸ P.D. Scott, *Parents who kill their children*, „Med Sci Law”, 1973, 13, s. 120-126.

piały się przede wszystkim na matkach jako sprawcach zabójstw, a temat ojców był opisywany niejako przy okazji.

Jak już podano wyżej, zapisy art. 149 Kodeksu karnego odnoszą się do wąskiej grupy spraw zabójstw noworodków popełnionych przez matkę w okresie i w związku z porodem. Regulacje dotyczące pozostałej grupy zabójstw zostały ujęte przez ustawodawcę w art. 148 Kodeksu karnego. Zawierają się w niej, zatem zabójstwa noworodków popełnione w okolicznościach niespełniających dyspozycji art. 149 oraz zabójstwa małoletnich i osób dorosłych.

Art. 148 rozdziału XIX – przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu – Kodeksu karnego brzmi następująco:

§ 1. Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

§ 2. Kto zabija człowieka:

- 1) ze szczególnym okrucieństwem,
- 2) w związku z wzięciem zakładnika, zgwałceniem albo rozbojem,
- 3) w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie,
- 4) z użyciem materiałów wybuchowych,

podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 12, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

§ 3. Karze określonej w § 2 podlega, kto jednym czynem zabija więcej niż jedną osobę lub był wcześniej prawomocnie skazany za zabójstwo oraz sprawca zabójstwa funkcjonariusza publicznego popełnionego podczas lub w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych związanych z ochroną bezpieczeństwa ludzi lub ochroną bezpieczeństwa lub porządku publicznego.

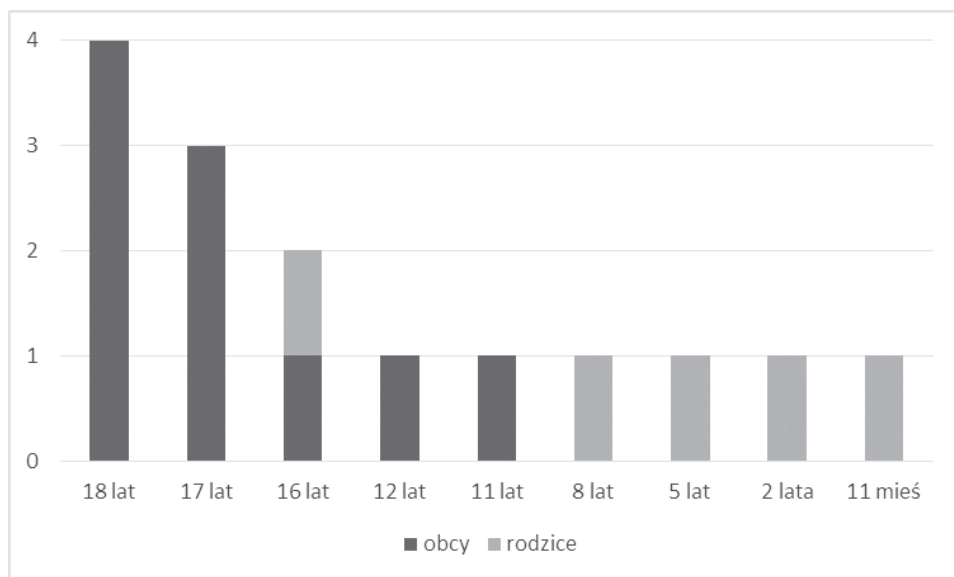
§ 4. Kto zabija człowieka pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Zabójstwa małoletnich – wnioski z materiałów własnych (Katedra i Zakład Medycyny Sądowej UJ Collegium Medicum)

W grupie sprawców zabójstw dzieci, których badanie sekcyjne przeprowadzono w Katedrze Medycyny Sądowej UJCM w latach 2000–2010, w 10 sprawach postawiono im zarzut z art. 148 § 1 Kodeksu karnego i wszyscy oni zostali skazani prawomocnymi wyrokami Sądów. W trzech przypadkach zabójcom postawiono zarzut z art. 148 § 2 Kodeksu karnego, jednakże na podstawie wniosków opinii sądowo-psychiatrycznych sprawców umieszczono w zamkniętych ośrodkach leczniczych, a sprawy umorzono. W dwóch przypadkach sprawcom postawiono zarzut z art. 148 § 3 w związku z popełnieniem zabójstwa w trakcie odbywania kary za zabójstwo innej osoby lub zabicia

więcej niż jednej osoby. Także w tych przypadkach sprawy umorzono ze względu na niepoczytalność sprawców w chwili popełnienia czynu.

W analizowanej grupie zabójstw popełnionych w latach 2000–2010 na terenie Małopolski i okolic stwierdzono 15 spraw zabójstw osób w wieku od 11 miesięcy do 18 r.ż. W 11 sprawach ofiarami zabójstw byli chłopcy, natomiast w 4 przypadkach były to dziewczynki. W 4 przypadkach ofiary liczyły 18 lat, w 3 były w wieku lat 17, a dwie ofiary miały 16 lat. Na wykresie 1. przedstawiono szczegółowo podział spraw w uwzględnieniu liczby ofiar, ich wieku i relacji ze sprawcą. O ile w grupie wiekowej dzieci starszych sprawcą była osoba obca, to w grupie ofiar młodszych sprawcami byli członkowie najbliższej rodziny.



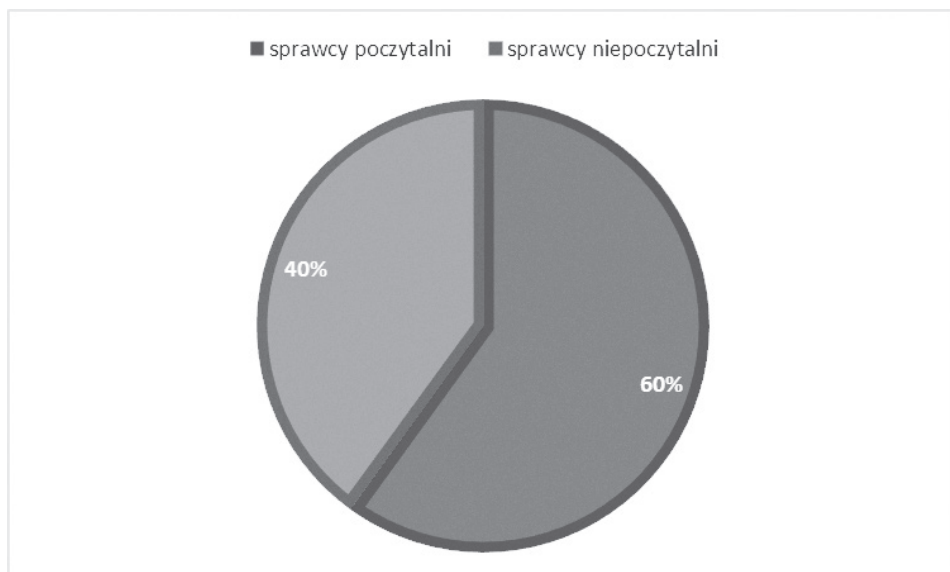
Wykres 1. Liczba zabójstw dzieci w zależności od wieku i relacji do sprawcy

Źródło: opracowanie własne na podstawie materiału Zakładu Medycyny Sądowej UJ Collegium Medicum

W trakcie postępowań u 9 sprawców nie stwierdzono żadnych zaburzeń psychicznych wpływających na zdolność oceny popełnionego czynu (60%), choć w jednej z tych spraw opinia psychiatryczna wskazywała na zmiany organiczne ośrodkowego układu nerwowego związane z nadużywaniem alkoholu. Wszyscy sprawcy poczytalni wywodzili się z kręgu osób obcych dla ofiary. Czynu dopuścili się pod wpływem alkoholu i byli zwykle rówieśnikami ofiar. Tylko u jednego nieznanego ofierze sprawcy stwierdzono głębokie zaburzenia osobowości na tle zmian organicznych, nadużywanie alkoholu i środków odurzających. Mężczyzna ten zabił swoją ofiarę (12-letniego

chłopca) do swojego domu i nakłaniał, aby chłopiec pokazał mu narządy płciowe. Kiedy dziecko odmówiło, najpierw bił je butelką po głowie, a kiedy straciło przytomność, zadawał mu śrubokrętem ciosy w głowę i klatkę piersiową. Następnego dnia zwłoki rozkawałkował i zapakował w worki, z zamiarem zakopania ich.

Co ciekawe, wszyscy sprawcy zabójstw należący do najbliższej rodziny ofiar, a w tej grupie znalazło się czterech ojców i jedna matka, zostali uznani za niepoczytalnych. Stwierdzono u nich głębokie zaburzenia psychiczne – psychozy urojeniowe, omamy słuchowe i wzrokowe.



Wykres 2. Procentowy udział sprawców zabójstw poczytalnych i niepoczytalnych

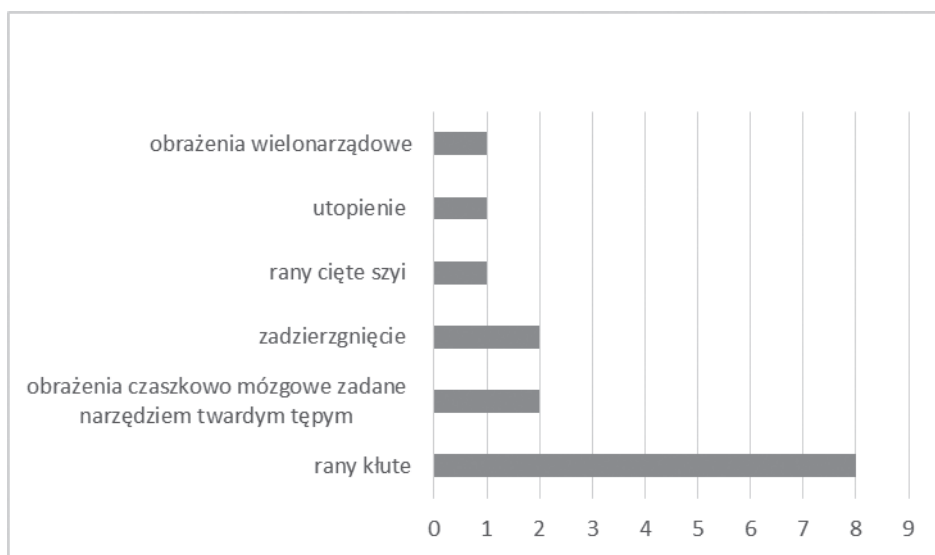
Źródło: opracowanie własne na materiale Zakładu Medycyny Sądowej UJ Collegium Medicum

Z akt sprawy wynika również, że żaden z grupy ojców nie był wcześniej karany. Dwóch z nich leczyło się na depresję. Jeden od kilku miesięcy informował bliskich o epizodach urojeniowych, jednakże do czasu popełnienia czynu nie podjął żadnej diagnostyki w tym kierunku. Matka, która dopuściła się zabójstwa własnej córki (zadzierzgnięcie przy użyciu szalika), popełniła ten czyn w trakcie przepustki w toku odbywania kary pozbawienia wolności za zabójstwo sąsiadki i spalenie jej zwłok trzy lata wcześniej. Co więcej, trzy lata przed tym zdarzeniem doszło do zabójstwa jej pierwszego dziecka. Zwłoki jej 11-letniego syna zostały znalezione w zsypie na śmieci w bloku, gdzie mieszkali. Przeprowadzona w krakowskim Zakładzie sekcja zwłok wykazała, że przyczyną jego śmierci było uduszenie w mechanizmie zadzierzgnięcia (uduszenie w mechanizmie

zadzierzgnięcia polega na uduszeniu w wyniku ucisku pętli na szyję ofiary zaciskanej ręką sprawcy). Za narzędzie posłużyły elementy odzieży chłopca, a w zasadzie jego kołnierzyk obszyty mocną tasiemką. Sprawcą okazał się mieszkający w bloku mężczyzna, od wielu lat przewlekłe nadużywający alkoholu, będący wtedy w ciągu alkoholowym. W trakcie przesłuchania dokładnie opisał sposób, w jaki dokonał zabójstwa, jednak nie umiał wyjaśnić przyczyn swojego postępowania.

Analizując sprawy pod kątem użytego narzędzia, można stwierdzić, że najczęściej do pozbawienia życia dzieci dochodziło wskutek użycia noża. W ośmiu przypadkach (53% spraw) nóż był jedynym narzędziem, którym posłużył się sprawca (rany klute, szyi, klatki piersiowej, rany cięte szyi). W dwóch zdarzeniach sprawca posłużył się więcej niż jednym narzędziem (butelka, śrubokręt, nóż, odłamane fragmenty drewna).

Analizując łącznie przyczyny śmierci w badanej grupie: w 53% były to rany klute szyi i klatki piersiowej. Obrażenia czaszkowo-mózgowe i zadzierzgnięcie stanowiły po 13% przypadków. W pojedynczych sprawach przyczyną śmierci było utopienie (11-miesięczne dziecko), rany cięte szyi oraz obrażenia wielonarządowe (współistniejące ciężkie obrażenia czaszkowo-mózgowe, obrażenia narządów wewnętrznych z obfitym krwawieniem powstałe wskutek wbicia w krocze ofiary ostrych, długich odłamów drewna, cechy duszenia).



Wykres 3. Rodzaj obrażeń i mechanizm odpowiedzialny za przyczynę zgonu

Źródło: opracowanie własne na materiale Zakładu Medycyny Sądowej UJ Collegium Medicum

Skupiając się na sposobie popełnienia zbrodni przez osoby uznane jako nieporozumiałe, można stwierdzić, że tam, gdzie doszło do zgonu ofiary w mechanizmie uduszenia, obrażenia na jego ciele były skąpe (zadzierzgnięcia) lub ich nie było (utopienie). Tam, gdzie do zabójstwa posłużyło narzędzie ostre (nóż) lub twarde-tępe (młotek), obrażenia na ciele ofiary były liczne (kilka-kilkanaście).

Sprawca	Sposób popełnienia zbrodni
Matka	Uduszenie gwałtowne przez zadzierzgnięcie szalikiem
Ojciec	Rany klute klatki piersiowej i brzucha zadane nożem
	Liczne obrażenia głowy zadane młotkiem
	Utopienie
	Liczne rany cięte szyi
Sprawca obcy	Rany klute klatki piersiowej i szyi z następowym rozkawałkowaniem zwłok

Źródło: opracowanie własne na materiale Zakładu Medycyny Sądowej UJ Collegium Medicum

Relacja sprawca – ofiara – sposób popełnienia zbrodni

We wszystkich sprawach zwłoki dziecka ujawniono w miejscu popełnienia zbrodni lub w jego bezpośrednim pobliżu. W jednym przypadku napastnik rozkawałkował zwłoki i umieścił je w trzech foliowych workach celem późniejszego ukrycia. Do przemieszczenia zwłok jednak nie doszło, ponieważ sprawca wcześniej został zatrzymany. W dwóch przypadkach zwłoki zostały ukryte – jedno w zaroślach, drugie obciążone i utopione w wyrobisku z wodą. W pięciu przypadkach zwłoki ujawniono w miejscu zamieszkania ofiary (mieszkanie rodziców). W każdym z nich sprawcą zabójstwa był rodzic dziecka. W pozostałych sprawach do zabójstw doszło w przypadkowych miejscach (ulica, nieopodal sklepu z alkoholem, mieszkanie znajomego).

Jedynie w trzech przypadkach w trakcie badań toksykologicznych ujawniono obecność alkoholu etylowego we krwi i moczu ofiar. Analiza akt sprawy wskazywała, że w tych sprawach do zabójstwa doszło w trakcie spotkań w celu wspólnego spożywania alkoholu lub w drodze po niego.

Podsumowanie

Informacje zawarte w analizowanych aktach sprawy, a w szczególności protokoły z badań psychologicznych i psychiatrycznych, pozwalają na wysunięcie tezy, że motywacja sprawców zabójstw różniła się diametralnie w zależności od stwierdzenia u nich lub braku zaburzeń natury psychiatrycznej. W grupie, gdzie sprawcy zostali uznani za nie-

poczytalnych w chwili popełnienia czynu, najczęściej do zabójstw dochodziło w trakcie epizodu psychotycznego. Tylko w jednym przypadku agresja napastnika najprawdopodobniej została spowodowana odmową udziału w czynności seksualnej przez dziecko. W grupie sprawców poczytalnych powodem była zazdrość, strach przed porzuceniem lub motyw był niejasny i miał związek z nadużyciem alkoholu.

W grupie zabójstw dzieci popełnionych na terenie Małopolski w latach 2000–2010 stwierdzono łącznie 15 przypadków, z czego w 11 sprawach ofiarami byli chłopcy (73% spraw). Tak duża przewaga liczebna chłopców wynikała z liczby zabójstw chłopców w starszym wieku popełnionych przez sprawców obcych. Gdyby wziąć pod uwagę zabójstwa tzw. rodzinne, popełnione przez osobę bliską (matka, ojciec), to w tym ujęciu dysproporcja uległaby zmniejszeniu – w analizowanej grupie stwierdzono bowiem dwie sprawy, w których ofiarami były dziewczynki, i trzy, w których doszło do zabicia chłopców. Z badań wynika, że w grupie zabójstw rodzinnych nie ma wyraźnej preferencji w zabijaniu chłopców czy dziewczynek. Czynnikiem ryzyka potwierdzonym w licznych badaniach jest natomiast choroba psychiczna występująca u jednego z rodziców⁹. W badanej grupie w sześciu sprawach sprawcy cierpieli na psychozy paranoidalne, ciężką depresję lub zaburzenia osobowości, przy czym aż w pięciu sprawach zaburzenia dotyczyły rodziców, którzy pozbawili życia swoje dzieci.

W grupie badawczej Resnicka składającej się z 131 spraw, w której ofiarami były dzieci, najczęstszym motywem pozbawienia życia dziecka był altruizm – motywację tę ujawniono w aż 49% badanych spraw. W grupie zabójstw badanych przez autorów, wśród spraw spełniających definicję zabójstw rodzinnych (flicide) badanie psychiatryczne nie ujawniło ani jednego przypadku motywacji altruistycznej. Według klasyfikacji Resnicka wszystkie sprawy wypełniały natomiast pojęcie zabójstw ostrych psychotycznych.

Wśród sprawców chorych psychicznie, działających impulsywnie, wybór narzędzia czynu podyktowany jest głównie jego dostępnością w danej chwili¹⁰. Ogólnie rzecz biorąc, dostępność narzędzia ma olbrzymi wpływ na sposób popełnienia zbrodni nie tylko przez sprawców chorych psychicznie. Dla przykładu: ułatwiony dostęp do broni palnej zwykle skutkuje większym odsetkiem zbrodni popełnianych przy jej użyciu. W USA najczęstszym sposobem pozbawienia życia ofiary jest właśnie postrzał z broni palnej. W grupie sprawców psychotycznych odsetek sprawców używających broni palnej w różnych badaniach kształtuje się na bardzo różnym poziomie. Jedne badania wskazują na przewagę sprawców dokonujących zbrodni z jej użyciem (np. w badaniu Leong, GB, Silva 48,1%), natomiast inne wskazują na narzędzie ostre jako dominujące

⁹ D. Bourget, J. Grace, L.A. Whitehurst, *A review of maternal and paternal filicide*, „J Am Acad Psychiatry Law”, 2007, 35, s. 74-82.

¹⁰ E.H. Steury, M. Choinski, *„Normal” crimes and mental disorder: A two-group comparison of deadly and dangerous felonies*, „Int J Law Psychiatry”, 1995, 18, s. 183-207.

w grupie sprawców psychotycznych¹¹. W krajach europejskich dominującym sposobem pozbawienia życia jest użycie ostrego narzędzia (zwykle noża), siekiery lub innego twardego narzędzia¹². Sprawcy zwykle zadają wiele obrażeń, a w sprawach, gdzie relacja ofiary i sprawcy jest bliska, obrażenia są zwykle zgrupowane w obrębie głowy ofiary.

W analizowanym materiale najliczniejszą grupą obrażeń były rany klute zlokalizowane na szyi i klatce piersiowej ofiary (53% spraw). W tych sprawach narzędziem czynu był nóż i w jednym przypadku śrubokręt. W sprawach, w których sprawca był niepočitalny, obrażenia były zgrupowane na głowie, szyi, w mniejszej liczbie na klatce piersiowej. Tam, gdzie użyto narzędzia twardego tępego (młotek), obrażenia godziły w okolicę głowy dziecka i również ich liczba była znaczna. W sprawach, gdzie uduśnienie było przyczyną śmierci dziecka, obrażenia na ciele były skąpe, zlokalizowane na szyi. Nie stwierdzono w tych przypadkach innych dodatkowych obrażeń wskazujących na znęcanie się nad ofiarą.

Na uwagę zasługuje również sposób postępowania sprawcy z ciałami ofiar po popełnieniu zbrodni. W żadnym z analizowanych przypadków ciało dziecka nie zostało ukryte, przemieszczone. W jednym przypadku sprawca podjął wprowadzić działania zmierzające do ukrycia zwłok przez ich rozkawałkowanie i włożenie do worków, jednakże zamiaru tego nie doprowadził do końca. Sprawcy zabójstw dzieci z analizowanej grupy również nie ukrywali się po popełnieniu czynu. Informowali otoczenie w sposób pośredni lub bezpośredni o swoim czynie. Jeden z nich został wprowadzić zatrzymany w dużej odległości od miejsca popełnienia zbrodni (północ Polski), jednakże fakt ten nie był spowodowany chęcią ukrycia się, a chęcią popełnienia kolejnego zabójstwa członka własnej rodziny. Powyższe obserwacje są zgodne z badaniami Jaśkiewicz-Obydzińskiej i Wach, z których wynika, że we wszystkich analizowanych przez nie zabójstwach popełnionych przez niepočitalnych sprawców ciała ich ofiar były pozostawione w miejscu popełnienia czynu, sprawcy niejako nie byli zainteresowani losem ciała ofiary, nie zacierali śladów, informowali o swojej zbrodni¹³.

Zabójstwa partnerskie to termin używany na określenie zabójstw współmałżonka lub partnera w nieformalnym związku (ang. *uxoricide*). Z doniesień europejskich i amerykańskich wynika, że nawet 1/3 zabójstw kobiet dokonywana jest przez ich partnerów – aktualnych lub byłych. Z badań Mize i Shackelforda, którzy przeanalizowali 51 700 zabójstw partnerskich zgromadzonych w bazach FBI, wynika, że wśród

¹¹ G.B. Leong, J.A. Silva, *A psychiatric-legal analysis of psychotic criminal defendants charged with murder*, „J Forensic Sci”, 1995, 40, s. 445-448; J. Lanzkron, *Murder and insanity: a survey*, „Am J Psychiatry”, 1963, 119, s. 754-758.

¹² T. Laajasalo, H. Haakanen, *Offence and offender characteristics among two groups of Finnish homicide offenders with schizophrenia: Comparison of early-and late-start offenders*, „J Forensic Psychiatr Psychol”, 2005, 16, s. 41-59.

¹³ T. Jaśkiewicz-Obydzińska, E. Wach, *Ofiary zabójstw*, [w:] J.K. Gierowski. T. Jaśkiewicz Obydzińska (red.), *Zabójcy i ich ofiary. Psychologiczne podstawy profilowania nieznanego sprawcy zabójstwa*, Wydawnictwo IES, Kraków 2002.

ofiar znalazło się: 18,6% mężów, 33,9% żon, 4,6% konkubentów, 4,7% konkubin, 11,6% „chłopaków”, 20,3% „dziewczyn”, 1,3% byłych mężów, 2,9% byłych żon oraz 2,1% osób ze związków homoseksualnych¹⁴. Z powyższych badań wynika również, że w zabójstwach partnerskich dość często obserwuje się stosowanie nadmiernej przemocy (*excessive violence*) oraz nadzabijania (*overkill*). W Europie sprawcy zabójstw partnerskich jako narzędzia czynu używają najczęściej noża, zadając ofierze liczne rany klute i cięte. Nierzadko również na ciele ofiary stwierdza się bardzo liczne obrażenia zadane narzędziami twardymi tępymi wskutek brutalnego bicia ofiary bezpośrednio przed pozbawieniem jej życia.

W analizowanym materiale stwierdzono dwa przypadki spełniające pojęcie zabójstwa partnerskiego z użyciem nadmiernej przemocy i z cechami nadzabijania. W obu przypadkach ofiarami były młode dziewczyny (18 i 17 lat). Jedna z nich na kilka tygodni przed zabójstwem rozstała się ze swoim chłopakiem, późniejszym sprawcą zabójstwa, natomiast druga bezpośrednio przed zabójstwem poinformowała partnera o nieplanowanej ciąży. W obu przypadkach obrażenia stwierdzone na ciałach ofiar były bardzo liczne, zadane różnymi narzędziami. W pierwszym przypadku ofiara miała kilkanaście ran tłuczonych głowy, kilkanaście ran klutych i kilka ciętych szyi, kilka ran klutych tułowia. Sprawca do zadania śmierci użył noża, wałka do ciasta oraz patelni. Zwłoki dziewczyny skrępował sznurem i zatopił w lesie w wyrobisku wypełnionym wodą. W sprawie drugiej w trakcie sekcji zwłok stwierdzono na ofierze rozległe otarcia naskórka i podbiegnięcia krwawe zwłaszcza w zakresie twarzy i szyi, rany twarzy, krocza, liczne złamania kości twarzoczaszki, chrząstek krtani, złamanie żeber, rozerwania pochwy i jelit. W tym przypadku sprawca brutalnie pobił ofiarę, dusił ją, po czym wbił w jej krocze ostre odłamy drewna, powodując rozległe obrażenia narządów wewnętrznych. Po zabójstwie zwłoki dziewczyny sprawca ukrył w zaroślach.

Wnioski

Zabójstwa dzieci w realiach Małopolski są zdarzeniem dość rzadkim. W okresie od 2000 do 2010 r. w Katedrze i Zakładzie Medycyny Sądowej UJCM przeprowadzono łącznie 11 260 badań pośmiertnych zwłok. W tej liczbie wykonano 481 badań sekcyjnych osób w wieku do 18 r.ż. W tej grupie stwierdzono 303 sprawy o charakterze szeroko rozumianego wypadku 91 zgonów o podłożu chorobowym 60 samobójstw, 15 zabójstw, 12 przypadków dzieciobójstw. Zabójstwa dzieci stanowiły zatem ok. 3% zgonów dzieci w analizowanym okresie.

Pomimo obiektywnie niewielkiej liczby spraw o tym charakterze każda z nich była dużym wyzwaniem dla opiniującego medyka sądowego. Różnorodne, często zachodzą-

¹⁴ K.D. Mize, T.K. Shackelford, *Intimate partner homicide methods in heterosexual, gay, and lesbian relationships*, „Violence Vict”, 2008, 23, s. 98-114.

ce na siebie mechanizmy śmierci, znaczna liczba i różnorodność obrażeń implikowały liczne problemy, począwszy od prozaicznych czysto manualnych, kończąc na znacznie poważniejszych, opiniodawczych. Dobitym przykładem mogą być obie przytaczane wyżej sprawy zabójstw partnerskich, w których odnotowano zarówno nadzabijanie (*overkill*), jak i użycie nadmiernej przemocy (*excessive violence*).

W tym kontekście zdziwienie budzi fakt, że problematyka zabójstw dzieci i młodzieży niezwykle rzadko reprezentowana jest w rodzimym piśmiennictwie sądowo-lekarskim. O ile opracowania odnoszące się do problematyki samobójstw dzieci i młodzieży, zjawiska dzieciobójstwa lub zgonów wieku niemowlęcego ukazują się dość regularnie, to w ostatnich kilkunastu latach w Polsce nie ukazało się żadne opracowanie sądowo-lekarskie prezentujące zagadnienie zabójstwa osób małoletnich. Niniejszy artykuł stanowi wstęp do próby szerszego, sądowo-lekarskiego omówienia tego zjawiska w Polsce.



dr Joanna Stojer-Polańska, kryminalistyk. Redaktor książki poświęconej samobójstwom oraz przypadkom kryminalnym. Prowadzi zajęcia dotyczące ciemnej liczby przestępstw na Uniwersytecie Humanistycznospołecznym SWPS. Popularyzatorka nauki.

Z przyjemnością dane mi było zapoznać się z kolejnym tomem „Przypadków kryminalnych”. Ta wyjątkowa pozycja w niezwykle holistyczny sposób podejmuje problem istot bezbronnych zarówno świata ludzi, zwierząt, jak i drzew. Przekrojowość książki stanowi o niezaprzeczalnej oryginalności wśród klasycznych publikacji z zakresu kryminalistyki.

dr hab. Aleksandra Wentkowska, prof. UŚ

Książka ta, stanowiąca kontynuację cyklu „Ciemna liczba przestępstw”, zawiera opracowania autorów działających na rzecz wykrywania i ścigania przestępstw: biegłych, policjantów różnych specjalności, prawników, dziennikarzy śledczych. Obecny tom poświęcony jest przestępstwom wobec ofiar z różnych przyczyn bezbronnych: dzieci, ludzi starych, imigrantów, bezdomnych, a także zwierząt. Możemy zapoznać się z wynikami badań nad sprawcami i ofiarami zabójstw dzieci, jak i przeczytać refleksje specjalistów działających w dziedzinach nietypowych, ale niezbędnych dla wykrywania i ścigania przestępstw. Nie mniej ciekawe są artykuły prezentujące specyfikę pracy nad przestępczością wobec bezbronnych, opracowane przez psychologów profilujących zaginione dzieci i bezdomne ofiary zabójstw, analizujących podatność starych ludzi na oszustwo i dzieci na uleganie przemocy. Publikację dopełniają artykuły dotyczące przestępczości wobec zwierząt.

dr hab. Tomasz Konopka, UJ CM



UNIwersYTET
SWPS

Wydawnictwo Naukowe SILVA RERUM

www.wydawnictwo-silvarerum.eu

[Kup książkę](#)